

Sygn. akt II Ca 1284/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 lutego 2014 roku w Szczecinie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko C. Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 27 sierpnia 2013r., sygn. akt III C 843/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2013 r., Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział III Cywilny, oddalił powództwo (I) oraz zasądził od powódki A. J. na rzecz pozwanej C. Spółki Akcyjnej w W. kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 24 grudnia 2011 roku A. J. zawarła z C. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (obecnie C. Spółka Akcyjna w W.), będącym operatorem Cyfry +, umowę o abonament w Pakiecie SuperPremium. W formularzu, na którym została sporządzona umowa, w części wstępnej widnieje zapis, że umowa jest „zawarta pomiędzy Abonentem a Autoryzowanym Dystrybutorem na zasadach określonych w niniejszym formularzu oraz w regulaminie Umowy o Abonament („Regulamin”)”.

W punkcie 7 umowy zatytułowanym „Akcje promocyjne” wpisano Kod akcji C 799.

W punkcie 8 umowy zatytułowanym „Sprzęt wydany” wpisano jako nr terminala: (...), jako nr karty: (...) i jako nr anteny: (...).

W punkcie 11 umowy zatytułowanym „Do zapłaty u dystrybutora” w polu „opłata aktywacyjna + kaucja gwarancyjna” wpisano „0799,00 PLN”. Odbiór kwoty przez Autoryzowanego Dystrybutora został potwierdzony nieczytelnym podpisem.

W punkcie 13 umowy widnieje zapis: „Otrzymałem i znam treść Regulaminu umowy o abonament, który stanowi integralną jej część i zgadzam się na włączenie go do treści niniejszej umowy”.

A. J. na umowie w polu „podpis abonenta” znajdującym się bezpośrednio pod punktem 13 umowy złożyła swój podpis. Ponadto przy zawarciu umowy wystawiła także weksel in blanco na kwotę 2.500 zł oraz podpisała deklarację wekslową do weksla in blanco, w której w punkcie 1 zawarto zapis, że zgodnie z postanowieniem art. 5 Regulaminu umowy o abonament wystawca weksla zobowiązał się do wystawienia weksla własnego na zlecenie in blanco na rzecz C. Sp. z o.o. oraz deklaracji wekslowej na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń operatora wynikających z umowy. Formularz umowy oraz znajdujący się bezpośrednio pod nim formularz weksla i formularz deklaracji wekslowej zostały zamieszczone na jednym druku.

Powyższa umowa uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2008 r.

W dniu 22 lutego 2011 r. A. J. wysłała do C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., listem poleconym, wezwanie do zapłaty kwoty 799 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2011 r. do dnia zapłaty z tytułu kaucji gwarancyjnej wynikającej z umowy o abonament z dnia 24 grudnia 2011 r.

W dniu 17 stycznia 2011 r. A. J. zwróciła przedstawicielowi autoryzowanego dystrybutora sprzęt w postaci terminala: o nr (...) wydanego jej na podstawie umowy z dnia 24 grudnia 2001 roku oraz kartę o nr (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy zauważył, iż spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół tego z jakiego tytułu powódka wpłaciła przy zawarciu umowy kwotę 799 zł, gdyż powódka twierdziła, że kwotę tę uiszczyła z tytułu kaucji gwarancyjnej podlegającej zwrotowi po rozwiązaniu umowy i zwrocie sprzętu, a pozwana zaprzeczając temu twierdzeniu podniosła, że kwota ta została uiszczona przez powódkę tytułem opłaty aktywacyjnej.

Sąd I instancji uznał, iż w tej sytuacji obowiązkiem strony powodowej było wykazanie, że kwotę 799 zł wpłaciła przy zawarciu umowy z tytułu kaucji gwarancyjnej. Dodał, iż w przypadku wykazania przez powódkę tej okoliczności, pozwana w celu zwolnienia się z obowiązku zwrotu kwoty żądanej pozwem obowiązana byłaby wykazać istnienie przesłanek do zatrzymania kwoty 799 zł wpłaconej przez powódkę tytułem kaucji gwarancyjnej.

Według Sądu Rejonowego, powódka nie wywiązała się z obowiązku wykazania, że kwota, którą wpłaciła w dniu 24 grudnia 2001 r. stanowiła w całości lub w części, a jeśli w części, to w jakiej, kaucję gwarancyjną.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, iż z treści pkt 11 umowy o abonament nie wynika jaką konkretnie kwotę wpłaciła powódka tytułem kaucji gwarancyjnej. Zgodnie bowiem z zawartym w tym punkcie postanowieniem, na kwotę 799 zł składała się zarówno opłata aktywacyjna, jak i kaucja gwarancyjna, o czym świadczy zapis „opłata aktywacyjna + kaucja gwarancyjna”. Ponadto z pkt 13 umowy o abonament wynikało, że Regulamin umowy o abonament stanowi jej integralną część i został włączony do treści umowy. W tej sytuacji dla ustalenia treści uprawnienia przysługującego powódce i oceny zasadności jej żądania konieczna była analiza umowy sporządzonej na formularzu umowy w powiązaniu ze stosownymi postanowieniami Regulaminu umowy o abonament.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż powódka dla wykazania zasadności swojego żądania przedłożyła umowę sporządzoną na formularzu umowy, z której wysokość kaucji wpłaconej przez nią przy zawarciu umowy nie wynikała oraz Regulamin umowy o abonament, z którego okoliczność ta wynikać nie może, albowiem w jego treści, a dokładnie w art. 15 § 7, wprost wskazano, że obowiązuje on od dnia 1 maja 2008 r., a w stosunku do abonentów, którzy zawarli umowę do dnia 30 kwietnia 2008 r. – od dnia 1 lipca 2008 r. Tym samym także dane zawarte w załącznikach do

tego Regulaminu, w tym w szczególności w załączniku nr 1 regulującym wysokość opłat należnych na podstawie umowy o abonament m.in. z tytułu opłaty aktywacyjnej i kaucji gwarancyjnej, nie dotyczą okresu, w którym powódka zawarła umowę o abonament i wpłaciła kwotę 799 zł. Sąd uznał zatem, iż nie pozwalają one na poczynienie ustaleń co do wysokości opłaty aktywacyjnej i kaucji gwarancyjnej w chwili zawierania umowy z dnia 24 grudnia 2001 r. Sąd Rejonowy podkreślił, iż zarządzeniem z dnia 3 lipca 2013 r. zobowiązano pełnomocnika powódki do przedłożenia dokumentu w postaci Regulaminu umowy o abonament, o którym mowa w pkt 13 umowy z dnia 24 grudnia 2001 r., ewentualnie o podanie i wyjaśnienie przyczyn odmowy przedstawienia tego dokumentu i oceny skutków tej odmowy, w terminie 14 dni, pod rygorem przyjęcia, że odmawia przedstawienia tego dokumentu i oceny skutków tej odmowy. W odpowiedzi na to zobowiązanie powódka nie przedstawiła żądanego dokumentu twierdząc, że dokument ten już do pozwu załączyła, zaś na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2013 r. podała, że Regulamin załączony do pozwu został jej przysłany już w okresie obowiązywania umowy. Sąd I instancji zaznaczył, iż powódka po raz pierwszy w toku postępowania podniosła wówczas, że przy zawarciu umowy nie otrzymała Regulaminu umowy o abonament.

Odnosząc się do powyższego twierdzenia powódki Sąd Rejonowy wskazał, iż z pkt 13 umowy z dnia 24 grudnia 2001 r. wynika, że Regulamin umowy o abonament został doręczony powódce i że zna ona jego treść, co powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem. Sąd podniósł, iż w związku z tym należało rozważyć, na kim spoczywa w niniejszym postępowaniu obowiązek wykazania faktu doręczenia powódce przy zawarciu umowy Regulaminu umowy o abonament. Sąd I instancji podkreślił, iż sam fakt występowania w sprawie konsumenta i przedsiębiorcy nie powoduje tylko z tej przyczyny zwolnienia konsumenta od obowiązku dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne i przerzucenia tego ciężaru w każdym przypadku na przedsiębiorcę. Zdaniem Sądu obowiązek wykazania, że wzorec umowny został doręczony drugiej stronie przy zawarciu umowy spoczywa na podmiocie, który posługuje się wzorcem umownym (proponencie) tylko w sytuacji braku pokwitowania doręczenia go adherentowi. W niniejszej sprawie powódka potwierdziła jednak fakt otrzymania Regulaminu własnoręcznym podpisem. Sąd Rejonowy nadmienił, iż oczywistym jest, że samo pokwitowanie doręczenia wzorca, w przypadku gdy to doręczenie w rzeczywistości, wbrew treści umowy, nie nastąpiło, nie sanuje braku rzeczywistego doręczenia i nie wyklucza możliwości dowodzenia faktu przeciwnego. Sąd podkreślił jednak, iż w takiej sytuacji obowiązkiem strony kwestionującej fakt doręczenia wzorca jest wykazanie, że do takiego doręczenia, wbrew złożonemu przez nią pisemnemu potwierdzeniu, nie doszło. Oznacza to, że adherent może dowodzić, że nie otrzymał wzorca, także wbrew pokwitowaniu, które wystawił. Tym samym w sytuacji, gdy powódka jako adherent potwierdziła, że otrzymała i zapoznała się z treścią Regulaminu, a w rzeczywistości – zgodnie z tym, co twierdzi – do tego nie doszło, ciężar dowodu braku doręczenia leżał po jej stronie.

Według Sądu powódka na okoliczność nieotrzymania Regulaminu nie przedstawiła żadnych dowodów, a ponadto ani w pozwie, ani w piśmie procesowym z dnia 24 lipca 2013 r. nie kwestionowała faktu otrzymania przed podpisaniem umowy Regulaminu umowy o abonament. Dopiero po zapoznaniu się z pismem procesowym pozwanej, w którym podniosła ona, że Regulamin załączony do pozwu został wprowadzony, co wynika z jego treści, kilka lat po zawarciu umowy, podała, że jest to jedyny Regulamin, który znajduje się w jej posiadaniu i dlatego też ten Regulamin przedłożyła. Jednocześnie dopiero na tym etapie postępowania zaprzeczyła temu, by przy zawarciu umowy otrzymała jakikolwiek Regulamin. Sąd I instancji zaznaczył, iż będąc przesłuchiwaną w charakterze strony powódka stwierdziła, że przy zawarciu umowy nie otrzymała od pozwanej żadnego Regulaminu dodając, że jest tego pewna, bo dobrze to pamięta. Zdaniem Sądu same zeznania powódki w charakterze strony nie są wystarczające do przyjęcia, że powódka przy zawarciu umowy Regulaminu nie otrzymała. W szczególności faktu tego nie można ustalić na podstawie tej części zeznań powódki, z których wynika, że nie znajduje się ona w posiadaniu innego Regulaminu niż ten, który załączyła do pozwu. Gdyby bowiem nawet przyjąć, że powódka w posiadaniu innego Regulaminu się nie znajduje to okoliczność ta nie jest wystarczająca do uznania, że wcześniej w posiadaniu takiego Regulaminu się nie znajdowała. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, iż według twierdzeń powódki nie znajduje się ona także w posiadaniu potwierdzeń wpłat abonamentu z okresu po zawarciu umowy, pomimo że jak twierdzi wpłaty te były przez nią dokonywane od chwili zawarcia umowy. Stąd też sam fakt nieposiadania Regulaminu obowiązującego w chwili zawarcia umowy nie może sam przez się przesądzać o tym, że powódka Regulaminu tego nie otrzymała, tym bardziej, że od zawarcia umowy minęło już dwanaście lat i jak wynika z twierdzeń powódki nie przechowuje ona przez tyle lat dokumentów.

Jednocześnie Sąd I instancji zauważył, iż z zasad doświadczenia życiowego wynika, że osoba, także nieposiadająca wykształcenia prawniczego, nawet jeśli podpisze umowę bez uprzedniego wnikliwego zapoznania się z jej treścią, tak jak to uczyniła zgodnie ze swym twierdzeniem powódka, już po zawarciu umowy „na spokojnie” zapoznaje się z postanowieniami umowy, która przyznaje jej określone prawa i nakłada na nią określone obowiązki, a już na pewno czyni to wówczas, gdy z określonego prawa chce skorzystać w celu sprawdzenia w jaki sposób może tego dokonać. Wówczas, z własnej inicjatywy odszukuje dokumenty związane z zawarciem konkretnej umowy i wczytuje się w ich treść, wnikliwie czyta i analizuje konkretne zapisy, nawet jeśli wcześniej tego nie uczyniła. W korespondencji prowadzonej przez strony już po zwrocie sprzętu, z którym to faktem powódka wiązała prawo do domagania się zwrotu kwoty 799 zł, brak jakichkolwiek twierdzeń powódki co do tego, że nie otrzymała ona przy zawarciu umowy – wbrew treści tej umowy – Regulaminu. Takie twierdzenie zostało bowiem sformułowane dopiero na rozprawie. Sąd nadmienił, iż okoliczność, że w chwili sporządzania wezwania do zapłaty powódka znajdowała się w posiadaniu innego Regulaminu nie może przemawiać za tym, że przyczyną zaniechania podniesienia w korespondencji kierowanej do pozwanej faktu nieotrzymania przy zawarciu umowy Regulaminu było przekonanie o tym, że jest to ten Regulamin, który otrzymała przy zawarciu umowy, albowiem – jak wynika z jej zeznań – doskonale pamiętała to, że Regulamin, który załączyła do pozwu otrzymała już w trakcie trwania umowy pocztą oraz że przy zawarciu umowy na pewno żaden Regulamin nie został jej doręczony. Sąd Rejonowy dodał, iż także z zeznań powódki wynika, że od jakiegoś czasu czyta dokładnie treść umowy przed jej podpisaniem i jeśli w umowie znajduje się pokwitowanie otrzymania dokumentów, które nie zostały jej wręczone, to ten zapis wykreśla. Pomimo jednak posiadania świadomości co do tego, że umowę należy wnikliwie przeczytać, bo mogą się w niej znajdować zapisy nieodpowiadające rzeczywistości, powódka ani w korespondencji prowadzonej z pozwaną na etapie przesądowym, ani w pozwie na fakt ujawnienia istnienia takich zapisów w umowie z 2001 r. w części dotyczącej faktu otrzymania Regulaminu, nie wskazywała. W ocenie Sądu zaprzeczenia faktowi otrzymania przy zawarciu umowy z 24 grudnia 2001 r. Regulaminu dopiero na rozprawie nie można tłumaczyć tym, że korespondencja przed wytoczeniem powództwa oraz pozew i pismo procesowe zostały sporządzone przez pełnomocnika powódki, a nie przez samą powódkę osobiście. Sporządzenie tych pism musiało być bowiem poprzedzone wyjaśnieniem przez powódkę swojemu pełnomocnikowi okoliczności sprawy oraz wydaniem mu stosownych dokumentów.

Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom powódki co do tego, że przed podpisaniem umowy nie zapoznała się z jej treścią uznając je za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego z czterech powodów. Po pierwsze formularz umowy nie był nazbyt rozbudowany i na jego przeczytanie nie trzeba poświęcić dużo czasu. Po drugie podpis, który pozwana złożyła na umowie znajduje się bezpośrednio pod pkt 13, co oznacza, że pozwana składając swój podpis miała zapis potwierdzający fakt otrzymania Regulaminu na wysokości oczu. Po trzecie, pozwana podpisując umowę podpisywała jednocześnie weksel in blanco i deklarację wekslową, zaś w świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, że osoba posiadająca wykształcenie ekonomiczne podpisując umowę, a zaraz za nią jeszcze weksel i deklarację wekslową nie analizuje tego, co podpisuje. Sama konieczność podpisania weksla wywołuje bowiem u osoby dbającej o swoje sprawy majątkowe wzmogoną czujność. Zważywszy na to, że w deklaracji wekslowej znajduje się odwołanie do art. 5 Regulaminu umowy o abonament nie sposób zatem przyjąć, że powódka – nie dysponując tym Regulaminem – podpisała tę deklarację. Po czwarte, rozmiar czcionki, którą sporządzona została deklaracja wekslowa odpowiada rozmiarowi czcionki, którą został sporządzony pkt 13 umowy, a zatem nie sposób uznać, iż pkt 13 umowy był dla powódki mało czytelny lub też sporządzony tak małą czcionką, że pośród innych zapisów nie zwróciła na niego uwagi. Ponadto informacja o tym, że umowa jest zawierana na zasadach określonych w formularzu umowy oraz w Regulaminie umowy o abonament została zawarta także w części wstępnej umowy.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, iż powódka nie wykazała, że Regulamin, wbrew złożonemu przez nią pokwitowaniu, nie został jej doręczony przed podpisaniem umowy i w konsekwencji przyjął, że Regulamin umowy o abonament stanowiący stosownie do pkt 13 umowy jej integralną część, stanowi uzupełnienie treści tej części umowy, która została sporządzona na formularzu umowy i wraz z nią kształtuje treść stosunku prawnego łączącego strony.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w związku z brakiem przekreślenia w umowie wyrażenia „opłata aktywacyjna” lub „kaucja gwarancyjna” albo niewskazaniem jaka część wpłacanej kwoty stanowi opłatę aktywacyjną a jaka część

kaucję gwarancyjną, konieczne było przeprowadzenie analizy postanowień Regulaminu obowiązującego w chwili zawarcia umowy. Sąd Rejonowy dodał, iż w sytuacji, gdyby analiza treści Regulaminu, nie pozwoliła na ustalenie treści postanowień zawartych w formularzu umowy w sposób jednoznaczny, Sąd zobligowany byłby zinterpretować powyższe postanowienie zawarte w formularzu umowy na korzyść powódki jako konsumenta.

Ponadto Sąd I instancji podkreślił, iż to na powódce spoczywał obowiązek zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu na okoliczność, że nie otrzymała przy zawarciu umowy Regulaminu umowy o abonament i tym samym, że postanowienia w nim zawarte jej nie wiążą albo zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z Umowy o abonament sporządzonej na formularzu wraz ze stanowiącym jej integralną część Regulaminem umowy o abonament i przedłożenie tych dokumentów lub zawnioskowanie o zobowiązanie do przedłożenia tych dokumentów strony przeciwnej. Według Sądu Rejonowego, wobec braku stosownego wniosku powódki brak było podstaw do zobowiązania pozwanej do przedstawienia dokumentu w postaci Regulaminu umowy o abonament obowiązującego w chwili zawarcia umowy, a następnie w przypadku odmowy jego przedstawienia zastosowania konsekwencji opisanych w art. 233 k.p.c. poprzez ocenę skutków tej odmowy.

Sąd Rejonowy podniósł, iż ani Regulamin przedłożony przez powódkę, ani Regulamin przedłożony przez pozwaną nie jest tym Regulaminem, który obowiązywał w chwili zawarcia umowy. Regulamin przedłożony przez powódkę obowiązywał bowiem od 2008 r. Sąd podkreślił, iż w deklaracji wekslowej podpisanej przez powódkę w dniu 24 grudnia 2001 r. znajduje się natomiast odwołanie do art. 5 Regulaminu umowy o abonament, w którym to wystawca weksla zobowiązał się do wystawienia weksla in blanco oraz deklaracji wekslowej na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń operatora wynikających z umowy. Tymczasem w art. 5 Regulaminu powołanego przez pozwaną na okoliczność zakresu praw i obowiązków stron oraz przedłożonego przez nią w dniu 26 lipca 2013 r., weksel nie został wymieniony jako forma zabezpieczenia roszczeń w stosunku do abonenta. Jako jedyna forma zabezpieczenia tych roszczeń została ustanowiona kaucja gwarancyjna w kwocie określonej załączniku nr 1 do umowy pobierana przez dystrybutora przy zawarciu umowy. Ponadto Sąd I instancji nadmienił, iż w art. 15 § 2 Regulaminu wprost wskazano, że niniejsza jego wersja uchyla postanowienia dotyczące zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy w postaci weksla wystawianego przez abonenta i przewiduje komisyjne zniszczenie weksli wystawionych na podstawie dotychczas obowiązujących postanowień Regulaminu. Jednocześnie w art. 4 § 1 ust. 3 Regulaminu postanowiono, że przy zawarciu umowy każdy abonent, obok kaucji opisanej w art. 5 Regulaminu, uiszcza opłatę aktywacyjną, która nie podlega zwrotowi.

Sąd I instancji wskazał także, iż w Regulaminie załączonym do pozwu wraz ze stanowiącymi jego integralną część załącznikami podane są konkretne wysokości opłat aktywacyjnych i kaucji gwarancyjnych uiszczanych przy zawarciu umowy w ramach poszczególnych pakietów. Tym samym wysokość tych opłat w ramach pakietu SuperPremium mogła być również precyzyjnie określona w Regulaminie umowy o abonament obowiązującym w chwili zawarcia umowy z dnia 24 grudnia 2001 r. stanowiącym integralną część umowy i w konsekwencji uzupełniającym lub dookreślającym zawarte w niej postanowienia. Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania istnienia i wysokości należności dochodzonej pozwem, dokumentu tego jednak nie przedłożyła.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w oparciu o dowody przedstawione przez powódkę brak było podstaw do ustalenia, że powódka na mocy łączącej ją z pozwaną umowy o abonament, której integralną część stanowił Regulamin umowy o abonament, kwotę 799 zł wpłaciła na rzecz pozwanej tytułem kaucji gwarancyjnej a tym samym powództwo jako niewykazane podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się powódka, która w wywiezionej apelacji, zaskarżyła go w całości i wniosła o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie przed sądami I i II instancji, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Apelująca zarzuciła wyrokowi:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 384 k.c. poprzez jego błędną wykładnię przejawiające się w uznaniu, że powódka nie wykazała iż przy zawarciu umowy o abonament nie doręczono jej wzorca w postaci Regulaminu co z kolei uniemożliwiło Sądowi I instancji ocenę zasadności żądania pozwu,
- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 k.p.c. przez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego poprzez odmowę wiary zeznaniom powódki w części dotyczącej okolicznościom zawarcia umowy o abonament oraz tego czy przed zawarciem umowy został jej doręczony Regulamin.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż przede wszystkim kwestionuje twierdzenia Sądu I instancji, że to na niej ciążył obowiązek wykazania faktu doręczenia przy zawarciu umowy Regulaminu umowy o abonament. Skarżąca wskazała, iż zgodnie z treścią art. 384 k.c. dla związania stron wzorcem umownym wystarczy, że wzorzec ten zostanie doręczony przez jedną stronę drugiej stronie przed zawarciem umowy. Apelująca podkreśliła, iż „doręczenie” wzorca polega na wręczeniu kontrahentowi dokumentu obejmującego całość wzorca i nie jest przy tym istotne czy fakt potwierdzenia odbioru wzorca został w jakikolwiek sposób potwierdzony przez odbiorcę, w tym przypadku powódkę. Skarżąca nadmieniła, iż nie chodzi tylko o doręczenie w „technicznym” znaczeniu, czyli wręczenie dokumentu, ale także o stworzenie realnej możliwości zapoznania się przez drugą stronę z pełnym tekstem wzorca. Istnieć zatem musi łatwość dowiedzenia się nie tylko o istnieniu, ale i o treści „doręzonego” wzorca. Apelująca dodała, iż pokwitowanie doręczenia wzorca ma tylko znaczenie dowodowe, nie sanuje jednak braku rzeczywistego doręczenia. Z tych względów skarżąca przyjęła, iż w sytuacji, w której zeznała w sposób jednoznaczny w toku przesłuchania, że regulaminu takiego nie otrzymała w chwili zawierania umowy o abonament - wobec braku dowodu przeciwnego, należałoby uznać, iż istotnie takiego wzorca nie otrzymała.

Ponadto apelująca podniosła, iż za nietrafne należy uznać rozważania Sądu Rejonowego wyrażające się uznaniem za niewystarczające zeznania powódki w zakresie nie otrzymania regulaminu. Skarżąca stwierdziła, iż Sąd I instancji dokonując analizy jej zeznań przyjął, że taka odmowa jest uzasadniona faktem, iż mogła ona wcześniej taki regulamin otrzymać nawet jeśli obecnie go już nie posiada zwłaszcza, że nie posiada również dowodów opłat z tamtego okresu, tj. sprzed 12 lat. Zdaniem strony apelującej takie twierdzenia świadczą o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, albowiem stanowią de facto już tylko daleko idące dywagacje Sądu nie znajdujące wystarczającego uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy.

Skarżąca zakwestionowała także rozważania Sądu Rejonowego w zakresie odmówienia wiary jej zeznaniom co do tego, że nie zapoznała się z treścią umowy przed jej podpisaniem uznając je za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Apelująca podkreśliła, iż wyraźnie zeznała (co Sąd pominął), że zawarcie umowy nastąpiło w jej domu w czasie dokonywania instalacji anteny satelitarnej oraz wykonywania szeregu czynności związanych z aktywacją tej usługi. Dodała, iż jak wynika z jej zeznań, przed podpisaniem umowy była zorientowana co do rodzaju pakietu programów, które chce odbierać oraz kwoty jaką będzie uiszczała za tę usługę. Natomiast sam moment zawarcia umowy był krótki i polegał w zasadzie jedynie na złożeniu podpisu w miejscach wskazanych przez przedstawiciela/agenta pozwanej.

Niezależnie od powyższego skarżąca podniosła, iż doręczenie wzorca winno nastąpić przed zawarciem umowy, bowiem biorąc pod uwagę sens przepisu art. 384 k.c. doręczenie go dopiero w chwili zawarcia umowy nie byłoby wystarczające. Według apelującej, powinno ono nastąpić na taki czas przed tą chwilą, jaki jest potrzebny, by możliwe było zapoznanie się z wzorcem. Jeżeli zatem wzorzec nie został w powyższym znaczeniu „doręczony”, wówczas w normalnym toku rzeczy nie dochodzi do związania wzorcem. Skarżąca zaznaczyła jednakże, iż jeżeli strony osiągnęły porozumienie co do istotnych postanowień umowy, wówczas umowę trzeba uznać za zawartą, jednak treść stosunku obligacyjnego nawiązanego przez strony nie będzie kształtowana przez wzorzec.

W związku z powyższym apelująca uznała, iż Sąd I instancji winien najpierw ustalić, czy umowa w ogóle została zawarta, a w następnej kolejności można rozważać związanie stron wzorcem. Zdaniem skarżącej w sprawie nie budzi wątpliwości fakt, iż strony były związane umową o abonament z dnia 24 grudnia 2001 r. Apelująca dodała, iż w świetle zebranego materiału dowodowego, w szczególności jej zeznań należy uznać, że ostatecznie wobec braku doręczenia jej wzorca w postaci regulaminu, treść łączącego strony stosunku obligacyjnego należy interpretować w oparciu o postanowienia umowy oraz dodatkowo w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny dokonując rzetelnej i zgodnej z zasadami logiki oceny materiału dowodowego. Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Rejonowego.

Należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż spór w przedmiotowej sprawie dotyczył kwestii z jakiego tytułu powódka wpłaciła przy zawarciu umowy kwotę 799 zł.

Sąd I instancji zasadnie uznał, iż powódka nie wywiązała się z obowiązku wykazania, że kwota, którą wpłaciła w dniu 24 grudnia 2001 r. stanowiła w całości lub w części, a jeśli w części, to w jakiej, kaucję gwarancyjną. Nie ulega wątpliwości, iż przedłożona przez apelującą umowa na formularzu oraz Regulamin nie pozwalają na poczynienie ustaleń co do wysokości opłaty aktywacyjnej i kaucji gwarancyjnej w chwili zawierania umowy z dnia 24 grudnia 2001 r. Jak bowiem wynika z treści Regulaminu jaki przedstawiła skarżąca, obowiązywał on od 2008 r. Na uwagę zasługuje przy tym podniesiona przez Sąd Rejonowy okoliczność, iż na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2013 r. apelująca podała, że Regulamin załączony do pozwu został jej przysłany już w okresie obowiązywania umowy oraz po raz pierwszy w toku postępowania podniosła, że przy zawarciu umowy nie otrzymała Regulaminu umowy o abonament.

Sąd Rejonowy w pełni zasadnie stwierdził, iż fakt, że skarżącej został przy zawieraniu umowy doręczony Regulamin i znana jej jest jego treść, wynika z treści pkt 13 umowy z dnia 24 grudnia 2001 r. i został potwierdzony przez apelującą własnoręcznym podpisem. Sąd I instancji jak najbardziej słusznie przyjął brak wiarygodności zeznań powódki, jedyne dowodu przeciwnego przedstawione przez powódkę na okoliczność nieotrzymania Regulaminu. Zwłaszcza prawidłowo te zeznania Sąd ocenił przez pryzmat okoliczności zaistniałych w niniejszej sprawie, a mianowicie tego iż ani w pozwie, ani w piśmie procesowym z dnia 24 lipca 2013 r. apelująca nie kwestionowała faktu otrzymania przed podpisaniem umowy Regulaminu umowy o abonament i podniosła tę okoliczność dopiero po zapoznaniu się z pismem procesowym pozwanej, w którym wskazano, że Regulamin załączony do pozwu został wprowadzony, co wynikało z jego treści, kilka lat po zawarciu umowy.

Wiarygodność zeznań powódki - co słusznie przyjął Sąd I instancji - podważa też okoliczność, iż skarżąca także w korespondencji z pozwaną przed wszczęciem postępowania jak nie podnosiła braku Regulaminu. Podzielić przy tym należało stanowisko Sądu I instancji, iż fakt, że w chwili sporządzania wezwania do zapłaty apelująca znajdowała się w posiadaniu innego Regulaminu nie może przemawiać za tym, że przyczyną zaniechania podniesienia w korespondencji kierowanej do pozwanej faktu nieotrzymania przy zawarciu umowy Regulaminu było przekonanie o tym, że jest to ten Regulamin, który otrzymała przy zawarciu umowy. Jak bowiem wynika z zeznań skarżącej, doskonale pamiętała to, że Regulamin, który załączyła do pozwu otrzymała już w trakcie trwania umowy pocztą oraz że przy zawarciu umowy na pewno żaden Regulamin nie został jej doręczony.

W pełni zasadne okazało się także twierdzenie Sądu Rejonowego, iż zaprzeczenia faktowi otrzymania przy zawarciu umowy z 24 grudnia 2001 r. Regulaminu dopiero na rozprawie nie można tłumaczyć tym, że korespondencja przed wytoczeniem powództwa oraz pozew i pismo procesowe zostały sporządzone przez pełnomocnika apelującej, a nie przez nią osobiście. Bezsporne jest bowiem, iż sporządzenie tych pism musiało być poprzedzone wyjaśnieniem przez skarżącą swojemu pełnomocnikowi okoliczności sprawy oraz wydaniem mu stosownych dokumentów. Jeżeli

więc apelująca nie przekazała swojemu pełnomocnikowi wszystkich istotnych dla sprawy informacji, skutki takiego działania obciążają wyłącznie ją samą.

Sąd I instancji trafnie także odmówił wiary zeznaniom powódki co do tego, że przed podpisaniem umowy nie zapoznała się z jej treścią, uznając je za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd II instancji w całości podziela stanowisko, iż zapoznanie się z treścią umowy nie wymagało znacznej ilości czasu, a ponadto zapis potwierdzający fakt otrzymania Regulaminu znajduje się bezpośrednio nad miejscem na podpis strony co do tej kwestii a zatem nie sposób go nie zauważyć i się z nim nie zapoznać. Sąd Rejonowy zasadnie również zwrócił uwagę, na okoliczność, iż apelująca podpisując umowę podpisywała jednocześnie weksel in blanco i deklarację wekslową, zaś trudno przyjąć, iż w takiej sytuacji, zwłaszcza posiadając wykształcenie ekonomiczne, skarżąca nie zapoznawała się z treścią umowy którą podpisywała. Dodać należy, iż w deklaracji wekslowej znajduje się odwołanie do art. 5 Regulaminu umowy o abonament a zatem nie sposób przyjąć, że apelująca nie dysponując tymże Regulaminem podpisała deklarację.

Podnieść należy, iż z treści formularza umowy wynika, że przy zawarciu umowy uiszcza się określoną kwotę tytułem „opłaty aktywacyjnej + kaucji gwarancyjnej”, która to kwota wynosiła 799 zł. Mając na względzie rozbieżne stanowiska stron odnośnie tego jak traktować powyższą kwotę, ewentualnie jaka część tej kwoty stanowi opłatę aktywacyjną a jaka część kaucję gwarancyjną, Sąd I instancji zasadnie doszedł do przekonania, iż konieczne było przeprowadzenie analizy postanowień Regulaminu obowiązującego w chwili zawarcia umowy. Dopiero w sytuacji, gdyby ta analiza, nie pozwoliła na ustalenie treści zobowiązania w sposób jednoznaczny i w dalszym ciągu istniałyby jakiegokolwiek wątpliwości co do charakteru spornej kwoty, należałoby zinterpretować postanowienie zawarte w formularzu umowy na korzyść skarżącej jako konsumenta.

Zgodzić się jednak należy z Sądem Rejonowym, iż to na apelującej spoczywał obowiązek zgłoszenia wniosku o wykazanie, że nie otrzymała przy zawarciu umowy Regulaminu umowy o abonament i tym samym, że postanowienia w nim zawarte jej nie wiążą, w tym również zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z Umowy o abonament sporządzonej na formularzu wraz ze stanowiącym jej integralną część Regulaminem umowy o abonament i przedłożenie tych dokumentów lub zawnioskowanie o zobowiązanie do przedłożenia tych dokumentów strony przeciwnej. Skoro zatem skarżąca takiego wniosku nie złożyła, Sąd I instancji nie miał podstaw do zobowiązania pozwanej do przedstawienia dokumentu w postaci Regulaminu umowy o abonament obowiązującego w chwili zawarcia umowy, a następnie w przypadku odmowy jego przedstawienia zastosowania konsekwencji opisanych w art. 233 k.p.c. poprzez ocenę skutków tej odmowy, tym bardziej, że apelująca była w postępowaniu reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Słusznie też Sąd I instancji podkreślił, iż żaden z Regulaminów przedłożonych przez strony nie jest tym Regulaminem, który obowiązywał w chwili zawarcia umowy, gdyż są to Regulaminy późniejsze.

Wobec powyższego uznać należy, iż Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że nie miał podstaw do ustalenia, że apelująca na mocy łączącej ją z pozwaną umowy o abonament, której integralną część stanowił Regulamin umowy o abonament, kwotę 799 zł wpłaciła na rzecz pozwanej tytułem kaucji gwarancyjnej, a tym samym nie można było podzielić twierdzeń pozwu.

Jeśli zaś chodzi o wywody apelacji, Sąd II instancji stwierdza, iż są one całkowicie chybione. W szczególności nie sposób podzielić poglądu, iż doręczenie wzorca umowy powinno nastąpić przed zawarciem umowy tak, aby strona mogła się z nim wcześniej zapoznać. Jak już bowiem wcześniej wspomniano, przedmiotowa umowa nie była obszerna w treści, a zatem apelująca bez przeszkód mogła się z nią zapoznać w czasie jej zawierania. Ponadto jeżeli uznała, że nie jest w stanie się z nim zapoznać, mogła odmówić zawarcia umowy i wyznaczyć termin do dokonania takiej czynności. Dodać też należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącej, fakt zawarcia umowy był bezsporny, a zatem brak jest podstaw aby Sąd tę okoliczność dodatkowo ustalał.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, iż apelująca sama przyznała, że zawierała umowę bezkrytycznie, bez wnikliwego zapoznawania się z jej treścią i dopiero obecnie nauczona doświadczeniem dokładnie analizuje wszystkie zapisy zawieranych przez siebie umów. Nie można jednak przyjąć, iż fakt zaniechania zapoznawania się z umową i

podpisanie jej bez wnikania w jej treść, pozwala na uznanie, że niekorzystne dla skarżącej zapisy umowy można uznać za nieobowiązujące. Dodać też należy, iż całkowicie pozbawiona znaczenia jest okoliczność, że umowa była zawierana w domu apelującej przy okazji dokonywania innych czynności tj. instalacji anteny i aktywacji usług. Okoliczność ta w żaden sposób bowiem nie świadczy o tym, że skarżąca nie była w stanie w sposób odpowiedni zapoznać się z treścią umowy jaką podpisała, a wręcz przeciwnie ta właśnie sytuacja w świetle doświadczenia życiowego sprzyjała spokojnemu zapoznaniu się z treścią umowy.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.